

# Święta Katarzyna

Święta Katarzyna to wieś u podnóża Łysicy (614 m n.p.m.) – najwyższego szczytu Gór Świętokrzyskich.

Zespół klasztorny zbudowano w stylu gotyckim w 2. poł. XV w. jak klasztor Bernardynów. Był wielokrotnie przebudowywany (z powodu licznych pożarów), przez co stał się budowlą bezstylową. Zachowały się fragmenty muru z XIV w. oraz otoczony krążankami renesansowy wirydarz z 1633 r.

Obecnie klasztor i kościół należą do bernardynek (klasztor ma charakter klauzuralny).



Fot. Jolanta Pol

*Elewacja południowa*

Według tradycji istniała tu pogańska świątynia, a drewniany kościół pw. św. Katarzyny zbudował w 1399 r. rycerz króla Władysława Jagiełły – Waclawek. Umieścił on w ołtarzu figurę świętej Katarzyny męczennicy, od której świątynia przyjęła swoje wezwanie, a wioska nazwę. Obecna rzeźba jest kopią, oryginalna spłonęła w pożarze w XIX w.

W XV w. biskup krakowski Jan Rzeszowski osadził tu bernardynów i ufundował gotycki kościół, konsekrowany w 1480 r.

W 1534 r. pożar strawił klasztor i kościół. Odbudowa trwała do roku 1539. W 1. poł. XVII w. nastąpiła rozbudowa, m.in. dodano późnorennesansowe obejście krużgankowe.

W 1815 r. klasztor otrzymały bernardynki z Drzewicy, których dotychczasowa siedziba spłonęła.

W 1847 r. pożar zniszczył klasztor i kościół, siedem ołtarzy, chór, organy, dzwony, bibliotekę. Bernardynki już w roku następnym przeprowadziły znaczący remont. Kolejne poważne remonty były w latach 20. i 80. XX w.

*Elewacja południowa, wieża dzwoniczna i sygnaturka*



Fot. Jolanta Pol

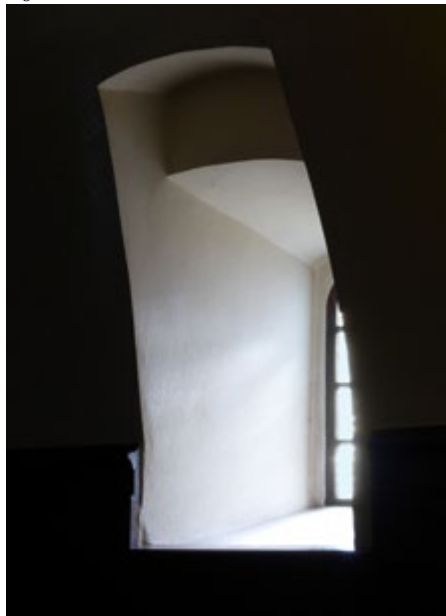
Przy drodze na Łysicę stoi drewniana kapliczka św. Franciszka – patrona sióstr bernardynek. Obok niej znajduje się źródło, uznawane przez wiernych za cudowne.

Klasztor ma nietypową budowę – aby z furty klasztornej dojść do kościoła trzeba przejść przez niewielkie krużganki.



*Wejście do kościoła przez krużganek*

*Krużganek – nawa dawnego kościoła*



Fot. Jolanta Pol



Kościół jest surowy. W ołtarzu jest tylko krzyż franciszkański, po bokach obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Franciszka, po prawej stronie przy oknie – figura św. Katarzyny.



W pobliżu stoi kaplica cmentarna z XIX w. Zwana jest kaplicą Żeromskiego – z 1882 r. pochodzą wyryte tu podpisy Żeromskiego i jego kolegi Janka Stróżeckiego.

Stefan Żeromski w 1925 r. wydał poemat prozą *Puszcza jodłowa*. Dzięki temu upowszechnił tę nazwę dla tutejszych lasów.

Żegnając się w utworze z krajem dzieciństwa i młodości, rozstał się z lasy Gór Świętokrzyskich – bory jodłowo-bukowe porastające grzbiet Łysogórski. Takie lasy występują tylko w Polsce, głównie w Górach Świętokrzyskich oraz na Roztoczu.

Stefan Żeromski (1864–1925) spędził dzieciństwo w Ciekotach, u stóp Gór Świętokrzyskich.



Ołtarz w kaplicy

Kaplica cmentarna z XIX w.



Fot. Krzysztof Pol



Nieopodal kapliczki są dwie mogiły: z czasów powstania styczniowego (1863) oraz z II wojny światowej (1943).



Fot. Krzysztof Pol



*W uszach moich trwa szum twój, lesie dzieciństwa i młodości – choć tyle już lat nie dano mi go słyszeć na jawie! Przebiegam w marzeniu wyniosłe góry – Łysicę, Łysiec, Strawczaną, Bukową, Klonową, Stróżną – góry moje domowe – Radostową i Kamień – oraz wszystkie dalekie siostrzyce (fragm. Puszczy jodłowej S. Żeromskiego).*



Fot. Krzysztof Pol